

KRZYSZTOF MICHAŁEK
(31 VIII 1955–24 XI 2009)

Okrutny los przedwcześnie przerwał niezwykle twórcze życie wielkiego Uczzonego, wspaniałego Kolegi i wyjątkowego Człowieka. 24 listopada 2009 r. zginął w wypadku samochodowym Profesor dr hab. Krzysztof Michałek, wybitny historyk, utalentowany i ceniony wykładowca akademicki, niezwykle zasłużony dla rozwoju badań amerykańskich w Polsce. Pożegnaliśmy Go w trakcie ceremonii pogrzebowej, która miała miejsce w Jabłonie k. Warszawy w dniu 30 listopada 2009 r. W uznaniu wybitnych zasług dla nauki polskiej Profesor pośmiertnie odznaczony został przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Krzysztof Michałek urodził się 31 sierpnia 1955 r. w Warszawie w rodzinie inteligentnej. Tu pobierał naukę w szkole, zdał maturę, aby w 1974 r. podjąć studia w Instytucie Historycznym UW, z którym był związany przez ponad 30 lat. Rezultatem Jego głębokich fascynacji dziejami Stanów Zjednoczonych były prace: magisterska, doktorska i habilitacyjna oraz towarzyszące im kolejne publikacje. Trwałość owych zainteresowań badawczych wpłynęła na fakt, że Jego dorobek naukowy jest nie tylko rozległy pod względem liczby publikacji, ale przede wszystkim cechuje go niezwykła dociekliwość i oryginalność tez oraz wysoki poziom naukowy i znakomity warsztat. Zainteresowania naukowe Krzysztofa Michałka ewoluowały z czasem od dyplomacji konfederacji i dziejów politycznych Południa amerykańskiego oraz wojny secesyjnej (*Dyplomaci i okręty. Z dziejów polityki zagranicznej Skonfederowanych Stanów Ameryki, 1861–1865*, Warszawa 1987; *Pod banderami Unii i Konfederacji. Wojna secesyjna 1861–1865 na morzach i rzekach*, Warszawa 1996) do historii politycznej i intelektualnej na przełomie XIX i XX w. (*Poza granice kontynentu. Teoria pogranicza Fredericka Jacksona Turnera a idea ekspansji dalekowschodniej w amerykańskiej polityce zagranicznej, 1893–1922*, Warszawa 1992). Książki te, jak i liczne artykuły publikowane w fachowych periodykach, spotkały się z wysokimi ocenami w środowisku, a młody badacz szybko znalazł się w ścisłym gronie najwybitniejszych historyków amerykańistów, cenionych w kraju i za granicą.

Krzysztof Michałek stopniowo poszerzał pole badawcze, zarówno pod względem chronologicznym, jak i tematycznym, o czym dobitnie świadczą kolejne Jego publikacje. Z czasem chętniej podejmował zagadnienia dwudziestowiecznej historii Stanów Zjednoczonych, a także kwestie dotyczące współczesnej Ameryki. Warto przypomnieć Jego niezwykle udane syntezy, cieszące się wielkim zainteresowaniem i poczytnością kolejnych roczników studentów, dla których stały się nie tylko użyteczną, lecz także frapującą lekturą. Mam tu na myśli przede wszystkim „zacytywane” przez rzesze czytelników dwa tomy — *Na drodze ku potędze. Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki, 1861–1945* (Warszawa 1991 oraz Warszawa 1993 — II wydanie), *Mocar-*

stwo. *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki, 1945–1992* (Warszawa 1995), a także obszerną, wszechstronną, ostatnią z Jego książek — *Amerykańskie stulecie. Historia Stanów Zjednoczonych, 1900–2001* (Warszawa 2004). Wspomniane syntezy są doniosłym osiągnięciem naukowym Krzysztofa Michałka i na trwałe weszły do polskiej amerykanistyki.

Wspominając dorobek pisarski Krzysztofa Michałka, należy pamiętać o Jego znaczącym wkładzie i osobistym zaangażowaniu w przedsięwzięcia zespołowe. Dał się poznać jako niezwykle twórczy inicjator i organizator wielu wspólnych poczynañ naukowych, konferencji i publikacji. Był, można by rzec, typowym uczonym-samotnikiem, który mimo to z zadziwiającą umiejętnością potrafił pracować również w zespole i organizować jego poczynania. W tym okazał się prawdziwym mistrzem, o czym przekonałam się osobiście wielokrotnie, a czego świadectwem pozostały ważne w tym zakresie publikacje. Warto szczególnie podkreślić, że z Jego wielkim udziałem powstały pionierskie, niezwykle ważne i wręcz unikatowe prace dotyczące dziejów USA: *Encyklopedia historii Stanów Zjednoczonych Ameryki. Dzieje polityczne (od Deklaracji Niepodległości do współczesności)* (Warszawa 1992) oraz pięciotomowa *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki, 1607–1996* (red. A. Bartnicki, D.T. Critchlow, Warszawa 1995). Krzysztof Michałek był autorem ponad 350 haseł w *Encyklopedii* i czterech rozdziałów w tomie 3 i 4 *Historii Stanów Zjednoczonych*, jak i współredaktorem tomu 5. Miał więc niekwestionowany, duży udział w tych inicjatywach, będących ważnymi osiągnięciami polskiej amerykanistyki.

Krzysztof Michałek był laureatem wielu stypendiów i grantów naukowych, m.in. John F. Kennedy Institute w Berlinie Zachodnim (1986, 1990), Rockefeller Foundation w Bellaggio (1988), Harry S. Truman Library (1989), Roosevelt Study Center w Middelburgu oraz prestiżowego Stypendium Fulbrighta (1986–1987). Prowadził badania naukowe oraz wykłady w amerykanistycznych placówkach zagranicznych, m.in. we Włoszech, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Portugalii, Luksemburgu, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. Utrzymywał rozbudowane kontakty naukowe z badaczami nie tylko w kraju i Europie, ale w szczególności w Stanach Zjednoczonych.

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku Krzysztof Michałek zaangażował się także w prace organizacyjne w polskim i międzynarodowym ruchu amerykanistycznym. W latach 1990–1992 był członkiem zarządu Polskiego Towarzystwa Studiów Amerykanistycznych (PTSA), a w latach 1991–1996 także członkiem zarządu European Association for American Studies (EAAS) oraz wiceprezesem American Studies Network w latach 1996–1998. Z niespotykaną energią i wielkim zaangażowaniem podejmował kolejne zadania i wyzwania, łącząc je z dotychczasowymi jakże licznymi obowiązkami. Wyrazem uznania dla osiągnięć i pozycji Krzysztofa Michałka w amerykanistyce było powierzenie Mu funkcji wiceprzewodniczącego 50th International Congress of Americanists. Obrady Kongresu, które odbyły się w Warszawie w dniach 10–14 lipca 2000 r. z udziałem blisko 1600 osób z całego świata, były w dużej mierze Jego zasługą i wielkim sukcesem. Był z tego dumny, ale z wrodzoną skromnością nie mówił o sukcesie swoim, lecz polskiej amerykanistyki. Stał się jej widocznym, niekwestionowanym filarem.

Amerykanie bardzo wysoko cenili Krzysztofa zarówno za Jego badania, udział w konferencjach, jak i prace organizacyjne. Przez lata był tzw. International Contributing Editor w prestiżowym periodyku „Journal of American History”, promując tam osiągnięcia polskiej amerykanistyki. Jako wicedyrektor Polish Studies Center (PSC) w Indiana University w Bloomington dał się poznać od najlepszej strony zarówno jako doskonały administrator, jak i znakomity nauczyciel akademicki oraz badacz. Przez blisko dwa pracowite i jakże twórcze lata (wrzesień 1992–czerwiec 1994) organizował pracę Ośrodka, przyczyniając się — wbrew pierwotnym zamierzeniom ów-

czesnych władz, aby „wygaszać” współpracę — do rozwoju wymiany stypendialnej pomiędzy Uniwersytetem Warszawskim a uniwersytetami amerykańskimi.

Krzysztof znalazł też czas, dzięki tylko Jemu znanej perfekcji organizacyjnej i niezwyklej pracowitości, na własne badania, które uwieńczone były kolejnymi publikacjami. Dał się poznać również studentom amerykańskim jako utalentowany nauczyciel akademicki. W Departamencie Historii na Indiana University prowadził cieszące się ogromnym zainteresowaniem trzy popularne kursy: z amerykańskiej polityki zagranicznej w czasie prezydentury Harry'ego S. Trumana, historii społecznej lat dwudziestych XX w. oraz dziejów amerykańskiego Południa w czasie wojny secesyjnej. Ostatnie z tych zajęć miały charakter eksperymentalny, dotyczyły bowiem tzw. historii alternatywnej.

Niedługo po powrocie ze Stanów Zjednoczonych Krzysztof Michałek, jako uznany badacz i doświadczony organizator, otrzymał kolejne zadanie i wyzwanie, a mianowicie kierowanie Ośrodkiem Studiów Amerykańskich UW (OSA). Jako Dyrektor Ośrodka (luty 1995–wrzesień 1999) i przewodniczący Rady Naukowej (październik 1999–wrzesień 2002) wniósł On ogromny wkład w jego bezprecedensowy rozkwit. Był szefem wymagającym, przed którym czuło się respekt, ale też każdy z Nim kontakt był niezwykle pożyteczny i twórczy. Niespożyta energia, coraz to nowe pomysły dydaktyczne i projekty naukowe przyczyniły się do rozbudowy OSA oraz najlepszej amerykańistycznej biblioteki w tej części Europy. To w dużej mierze Jego osobiste kontakty i autorytet przyciągały do Ośrodka znakomitych specjalistów, chętnie też gościnnie występujące krajowe i zagraniczne osobistości. Dyrektor zainicjował cykliczne spotkania w Ośrodku pod nazwą FORUM, w ramach którego od stycznia 1997 r. wykłady wygłaszali wybitni przedstawiciele polskiego i amerykańskiego życia politycznego oraz gospodarczego. Były to znakomite działania promocyjne samego Ośrodka i studiów amerykańistycznych, cieszących się wówczas coraz większym zainteresowaniem. Znany wtedy powszechnie OSA stał się, w dużej mierze dzięki inicjatywom Dyrektora, placówką ekspercką kształtującą opinie w odniesieniu do spraw amerykańskich.

Krzysztof Michałek był też znakomitym dydaktykiem, a Jego zajęcia zawsze budziły duże zainteresowanie i prawdziwe uznanie studentów. Na Jego wykłady, seminaria magisterskie i doktorskie uczęszczali studenci i doktoranci, zainteresowani tematyką amerykańistyczną, urzeczeni Jego głęboką wiedzą i profesjonalizmem. Krzysztof był znakomitym wykładowcą i świetnym mówcą. Jego wykłady — niezwykle pedantyczne, precyzyjne i zawsze na wysokim poziomie merytorycznym — zapamiętali wszyscy studenci, którzy mieli szansę w nich uczestniczyć. Z czasem coraz więcej z nich rozumiało, że był to przywilej, i starało się skorzystać z tej wyjątkowej sposobności. Nietuzinkowy styl i sposób opowiadania oraz pasja, którą Profesor potrafił zarazić słuchaczy, zyskały mu z biegiem lat oddaną rzeszę wiernych studentów i doktorantów. Był ceniony, szanowany i lubiany przez studentów, których też bardzo lubił i miał z nimi dobry kontakt. Był nauczycielem bardzo wymagającym, może i surowym, ale sprawiedliwym. Zawsze, mimo swego nieraz napiętego programu i licznych obowiązków, miał czas dla uczniów, którzy zwracali się do Niego z zapytaniem czy prośbą o poradę w sprawach merytorycznych. Wspierał ich poczynania na niwie naukowej, inspirował i zachęcał do dalszych poszukiwań badawczych, sekundując w podejmowaniu ambitnych planów. Żywo interesował się ich problemami i zawsze był gotów do życzliwej pomocy. Z biegiem lat Jego seminarium doktorskie bardzo się rozrosło liczebnie, tworząc załączki prawdziwej szkoły.

Krzysztof Michałek był niezwykle zdolnym i wszechstronnym specjalistą, stąd z wielką łatwością i równie profesjonalnie omawiał zagadnienia wojny secesyjnej, ko-

lonizacji Zachodu, amerykańskiej prosperity w latach dwudziestych czy polityki zagranicznej USA w XIX bądź XX w. Coraz częściej też komentował amerykański system polityczny, zwłaszcza wyborczy, demokrację, konstytucjonalizm, globalizację świata itp. Polubiła go również kamera telewizyjna, czego dowodem jest fakt, że od lat stał się świetnym komentatorem i niekwestionowanym autorytetem polskich mediów w sprawach bieżącej polityki wewnętrznej i zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Chętnie Go słuchali i oglądali wszyscy autentycznie zainteresowani USA, niezwykłe bowiem precyzyjnie, profesjonalnie, rzetelnie i rzeczowo komentował najdonioślejsze zagadnienia współczesnej Ameryki, jak i jej przeszłości.

Pragnę też wspomnieć o niezwykłym pomysle, który realizowaliśmy wspólnie, ale to Krzysztof był jego głównym organizatorem i filarem. Wiosną 2004 r., po niespodziewanej i bolesnej dla nas śmierci Andrzeja Bartnickiego, podjęliśmy inicjatywę upamiętniającą dokonania naszego Mistrza. Tak zrodziły się cykliczne warsztaty doktoranckie dla amerykańistów – Forum Zaawansowanych Studiów nad Stanami Zjednoczonymi im. Profesora Andrzeja Bartnickiego, organizowane w Akademii Humanistycznej w Pułtusku. W roku 2010 planowaliśmy kolejne już, VII Forum...

Śmierć Krzysztofa Michałka jest wielką tragedią dla nas wszystkich, a zwłaszcza rodziny – ukochanej żony Maliny, syna Piotra i rodziców. Jego nagłe odejście stanowi wielką stratę dla nauki polskiej, a w szczególności tak boleśnie ugodzonej amerykanistyki, w której odgrywał od lat czołową, wybitną rolę. Miał On tylko 54 lata i był w pełni sił twórczych.

O Krzysztofie Michałku, tragicznie i przedwcześnie Zmarłym, bardzo trudno jest mi pisać jako o Kimś, Kogo już nie ma wśród nas. Jego odejście sprawiło mi wielki ból. Od ponad 30 lat był Kimś dla mnie bliskim i ważnym. W trudnych chwilach zawsze można było na Niego liczyć. Był niezwykle życzliwy ludziom i zawsze chętnie służył pomocą każdemu, kto jej potrzebował. Był skromnym, uczciwym, prawym i dobrym człowiekiem. W mojej pamięci pozostanie nie tylko niezastąpionym Przyjacielem, ale i wspaniałym wzorem wielkiego Erudyty, Uczzonego, który rozślawił polską amerykanistykę.

*Halina Parafianowicz
(Białystok)*